



NADAL CHCEMY POZOSTAĆ LIDEREM

O jednym z najnowocześniejszych parków maszynowych w polskim górnictwie, systemach gromadzenia danych, a także wyróżnieniu Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych w rozmowie z Joanną Glapińską opowiada Artur Wasil, prezes LW „Bogdanka”.

Jesienią 2017 roku LW „Bogdanka” otrzymała od ministra środowiska koncesję na wydobycie węgla kamiennego ze złoża Ostrów w obszarze górniczym Ludwin. Jakie są najbliższe plany co do realizacji tego projektu?

Obszar górniczy Ostrów jest dla nas bardzo ważną inwestycją pod kątem przyszłej działalności spółki. Obecnie zaczynamy drążenie wyrobisk chodnikowych w kierunku obszaru koncesyjnego dla przygotowania frontów eks-

ploatacji. Fronty te będą zlokalizowane przy obecnym obszarze górniczym Puchaczów V. Pierwsza ściana z pola Ostrów zostanie uruchomiona w 2020 r. W obecnej chwili oczekujemy na zakończenie studium wykonalności infrastruktury powierzchniowej, na bazie której rozpoczną się prace projektowe, a w konsekwencji budowa po 2025 roku udostępnienia pionowego pola Ostrów. W momencie wbięcia pierwszej łopaty w ziemię rozpocznie się tak naprawdę

budowa nowej kopalni. Wraz z pracami związanymi z projektowaniem udostępnienia złoża prowadzone są prace studyjne infrastruktury podziemnej w celu zoptymalizowania stopnia wykorzystania złoża, jak i minimalizowania wpływu warunków geologicznych dla przyszłej eksploatacji. Bardzo ważnym aspektem planowanej eksploatacji jest minimalizacja jej wpływów na powierzchnię ziemi. Złoże Ostrów położone jest pod terenami cennymi przyrodniczo, dlatego właściwe zaplanowanie jego wybiegania powinno zagwarantować ochronę tych terenów.

Lubelski Węgiel „Bogdanka” dysponuje jednym z najnowocześniejszych parków maszynowych w polskim górnictwie. Czy polityka inwestycyjna LW „Bogdanka” w najbliższych latach będzie ukierunkowana na utrzymanie tego trendu?

Nasz park maszynowy składa się z urządzeń sprawdzonych przez nas. Parametry techniczne oraz niezawodność pozwalają na notowanie wyników nieosiągalnych dotychczas w polskim górnictwie. Zdajemy sobie jednak sprawę, że w porównaniu z górnictwem światowym mamy jeszcze trochę do zrobienia. W zakresie kompleksów ścianowych bazujemy na sprawdzonych maszynach, już nie młodych, ale bezawaryjnych – mówię tu o kombajnach firmy Joy czy obudowach polskiego producenta, firmy Glinik. Rozwiązania techniczne w tych urządzeniach nie odbiegają od stosowanych w polskich kopalniach. Inaczej jest z kompleksami strugowymi. W 2010 roku, kiedy wprowadzano do produkcji te kompleksy, odznaczały się one bardzo dużym stopniem zautomatyzowania. Obecnie również producenci kompleksów kombajnowych oferują rozwiązania do tej pory niespotykane w tego typu kompleksach. Patrząc na wyzwania, jakie nas czekają, sprawdzamy możliwości technologiczne tych kompleksów. Niektórymi z tych rozwiązań jesteśmy zainteresowani – jednakże tę kwestię zostawimy na później.

Patrzmy nie tylko na zastosowane w urządzeniach nowości techniczne. Myślę, że ważniejsze jest dla nas, aby te technologie nie zwiększały awaryjności. Dlatego nowinki technologiczne zastosowane w obecnie produkowanych maszynach jak najbardziej będą w kręgu naszych zainteresowań, pod warunkiem możliwości ich praktycznego zastosowania i zagwarantowania bardzo dobrej jakości pracy urządzeń.

Wykorzystywane przez nas maszyny mają zaawansowane systemy automatyki i diagnostyki. Uważam, że do tej pory niedostatecznie wykorzystywaliśmy ich możliwości. Pracujemy nad tym, aby to zmienić.

Jak wiadomo, w warunkach geologiczno-górnicznych LW Bogdanka podczas eksploatacji dochodzi do bardzo intensywnego wyciskania spągu. Jest to jedna z przyczyn w niektórych sytuacjach spalniająca postępy ścian.



Artur Wasil, prezes zarządu LW „Bogdanka”

W tym roku dokonaliśmy prób ruchowych małego kombajnu chodnikowego w celu sprawdzenia, czy istnieje możliwość usprawnienia pobierki spągu. Próba ta pokazała, że wykorzystanie maszyny urabiającej do przybierki spągu daje bardzo dobre rezultaty. W efekcie zakupiliśmy kombajn przeznaczony do tego elementu technologii. Istnieje jednak element techniczny niebędący na jego wyposażeniu, który umożliwiłby wykorzystanie jego zdolności w pełni. Aktualnie maszyna po urobieniu spągu wyrzuca go za siebie. Idealnym rozwiązaniem byłoby odstawianie urobku bezpośrednio na odstawę taśmową.

Istnieje kilka elementów, które naszym zdaniem są potrzebne do zoptymalizowania naszych procesów technologicznych. Oczywiście będziemy je sukcesywnie wprowadzać we współpracy z naszymi dostawcami. Niedawno odbyliśmy spotkanie, były to „rozmowy techniczne” w celu omówienia elementów technologii, w których widzimy potencjał dla usprawnień.



- Odpowiadając jednym zdaniem na pytanie, nadal chcemy pozostać liderem w zakresie mechanizacji robót.

Można śmiało powiedzieć, że w Lubelskim Węglu „Bogdanka” innowacje są bardzo istotne. Obecnie kopalnia przymierza się do rozpoczęcia w tym roku pilotażowego projektu w zakresie gromadzenia danych z wybranego kompleksu ścianowego i zdarzeń górniczych towarzyszących eksploatacji. Czy może powiedzieć Pan coś więcej na temat tego systemu?

Rzeczywiście, zaczynamy projekt pilotażowy w zakresie monitoringu pracy maszyn kompleksu ścianowego. Monitoringiem zostaną objęte: kombajn, przenośnik ścianowy i podścianowy. Pierwszym wyzwaniem stojącym przed zespołem projektowym jest identyfikacja urządzeń monitorująco-zabezpieczających tych maszyn, zebranie informacji w zakresie kodowania przez nie informacji, a w dalszej części zunifikowanie tych informacji. Mając ustandaryzowane dane źródłowe, będzie można przejść do analizy parametrów pracy tych urządzeń. Kolejnym krokiem będzie identyfikacja parametrów mających kluczowe znaczenie dla opracowywania algorytmów predykcyjnych. Chcemy, aby te algorytmy posłużyły do przewidywania stanów przedawaryjnych maszyn, co w konsekwencji powinno zwiększyć ich wykorzystanie. Drugim aspektem monitoringu jest określenie trwałości podzespołów maszyn. Zdobyta wiedza powinna przełożyć się na planowanie wymian w celu wyeliminowania nieprzewidzianych przestoju. Wraz z monitoringiem maszyn prowadzone będą obserwacje w zakresie zdarzeń górniczych i geologicznych, tj. np. opady stropu, zaburzenia w zaleganiu pokładów. Zostaną również wykorzystane informacje z systemu raportowania awa-

rii wdrożonych w tym roku w naszej kopalni. Wszystkie te dane będą ze sobą skorelowane w celu optymalizacji procesu eksploatacji.

System raportowania awarii, zwany w naszej kopalni „Słownikiem awarii”, pozwala na bardzo precyzyjne określenie rodzaju awarii, np.: elektrycznej, mechanicznej, górniczej, i przypisanie tej awarii przyczyny, miejsca, momentu wystąpienia i czasu potrzebnego na jej usunięcie. W naszym przekonaniu zebranie tych danych i wzajemna korelacja będą skutkowały opracowaniem unikalnego narzędzia eliminującego niepotrzebne przestoje produkcyjne.

LW „Bogdanka” w tym roku otrzymała wyróżnienie Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych za najwyższy poziom relacji inwestorskich skierowanych do inwestorów indywidualnych. Co oznacza dla Pana to wyróżnienie?

Dokładamy wszelkich starań, by zapewnić wszystkim naszym akcjonariuszom, zarówno tym dużym, jak i mniejszym, szeroki dostęp do informacji i wsparcie merytoryczne. Dlatego bardzo cieszy nas fakt, że ten nasz wysiłek, a w szczególności pracowników odpowiedzialnych za relacje z rynkiem kapitałowym, został doceniony przez inwestorów indywidualnych.

Wyróżnienie Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych to kolejna nagroda doceniająca wysoki poziom komunikacji z rynkiem LW „Bogdanka” SA. W grudniu ubiegłego roku Spółka po raz dziewiąty została zakwalifikowana przez GPW do RESPECT Index, który obejmuje swoim portfelem spółki z Głównego Rynku GPW, działające zgodnie z najlepszymi standardami zarządzania w zakresie ładu korporacyjnego i informacyjnego oraz relacji z inwestorami, a także z uwzględnieniem czynników ekologicznych, społecznych i pracowniczych. □